



PAŃSTWOWA KOMISJA BADANIA WYPADKÓW LOTNICZYCH

Informacja o zdarzeniu [raport]

Numer ewidencyjny zdarzenia:	504/11			
Rodzaj zdarzenia:	<i>Wypadek</i>			
Data zdarzenia:	<i>24 maja 2011</i>			
Miejsce zdarzenia:	<i>Wincentów k. Góry Kalwarii</i>			
Rodzaj, typ statku powietrznego:	<i>Samolot Virus SW</i>			
Dowódca SP:	<i>Pilot samolotowy turystyczny</i>			
Liczba ofiar / rodzaj obrażeń:	<i>Śmiertelne</i>	<i>Poważne</i>	<i>Lekkie</i>	<i>Bez obrażeń</i>
	<i>-</i>	<i>-</i>	<i>1</i>	<i>1</i>
Nadzorujący badanie:	<i>Jerzy Kędziński</i> <i>Od stycznia 2018r. Roman Kamiński</i>			
Podmiot badający:	<i>PKBWL</i>			
Skład zespołu badawczego:	<i>Nie wyznaczono</i>			
Forma dokumentu zawierającego wyniki:	<i>Informacja o zdarzeniu/raport/</i>			
Zalecenia:	<i>NIE</i>			
Adresat zaleceń:	<i>Nie dotyczy</i>			
Data zakończenia badania:	<i>6.02.2018r.</i>			

Przebieg i okoliczności zdarzenia:

W dniu 24 maja 2011r pilot z podróżnym na pokładzie wystartował na ultralekkim samolocie Virus z lądowiska Wincentów k. Góry Kalwarii z zamiarem wykonania lotu widokowego. Lot do fazy lądowania przebiegał bez zakłóceń.

Podejście do lądowania odbyło się na kierunku „19” z prędkością 50 kt, pełne klapy, hamulce aerodynamiczne w położeniu neutralnym, gaz ujęty całkowicie. Tuż po wyrównaniu, bez fazy wytrzymania nastąpiło szybkie pochylenie samolotu do przodu i uderzenie przednią golenią o ziemię. W wyniku gwałtownego przyziemienia na przednią goleń w około 1/3 długości pasa

trawiastego, został wyłamany z goleni widelec wraz kołem, nastąpiło gwałtowne wyhamowanie samolotu a w końcowej fazie nastąpił jego kapotaż. Lekkich obrażeń doznał pasażer. Samolot został poważnie uszkodzony.

Przyczyny zdarzenia lotniczego:

Prawdopodobną przyczyną wypadku mogło być przyziemienie na przednią goleń ze zbyt dużą prędkością lądowania.

Działania profilaktyczne podjęte przez podmiot badający:

Nie sformułowano

Zalecenia Komisji dotyczące bezpieczeństwa :

Nie sformułowano

Komentarz Komisji:

Nie sformułowano

Koniec

	Imię i nazwisko	Podpis
Nadzorujący badanie:	Roman Kamiński	